



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
X kadencja  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

**Druk nr 2710**

Warszawa, 11 czerwca 2026 r.

Pan  
Włodzimierz Czarzasty  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Panie Marszałku,*

Powiadam Pana Marszałka, że działając na podstawie art. 122 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. **odmawiam podpisania ustawy z dnia 15 maja 2026 r.**

## **- o rynku kryptoaktywów.**

W załączeniu przesyłam umotywowany wniosek o ponowne rozpatrzenie tej ustawy przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że do reprezentowania mojego stanowiska w tej sprawie upoważniam Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Zbigniewa Boguckiego.

*Z poważaniem*

(-) Karol Nawrocki



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 11 czerwca 2026 r.

**Sejm**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

### **Wniosek**

Na podstawie art. 122 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. **odmawiam podpisania ustawy z dnia 15 maja 2026 r. o rynku kryptoaktywów.**

Odmowę podpisania ustawy motywuję następującymi względami.

### **Uzasadnienie**

W dniu 22 maja 2026 r. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 122 ust. 1 Konstytucji, przedstawił mi do podpisu ustawę z dnia 15 maja 2026 r. o rynku kryptoaktywów (dalej również jako: „ustawa z dnia 15 maja 2026 r.”).

Ustawa z dnia 15 maja 2026 r. jest wynikiem prac legislacyjnych nad projektami zawartymi w drukach sejmowych nr 2363, 2528, 2529 oraz 2530. Jako projekt wiodący wybrany został projekt przedstawiony przez Radę Ministrów zawarty w druku sejmowym nr 2529. Za przyjęciem ustawy podczas trzeciego czytania projektu ustawy w Sejmie głosowało

241 posłów, 200 posłów głosowało przeciw przyjęciu ustawy, żaden z posłów nie wstrzymał się od głosu. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, po rozpatrzeniu ustawy w dniu 21 maja 2026 r. wniósł o jej przyjęcie bez poprawek.

Treść ustawy z dnia 15 maja 2026 r. jest co do zasady zbieżna z ustawą z dnia 18 grudnia 2025 r. oraz ustawą z dnia 7 listopada 2025 r. o rynku kryptoaktywów, co do których odmówiłem podpisania oraz zwróciłem się do Sejmu z umotywowanym wnioskiem o ich ponowne rozpatrzenie (wnioski z dnia 1 grudnia 2025 r. i 12 lutego 2026 r.). Wnioski zostały rozpatrzone przez Sejm na posiedzeniach odpowiednio w dniach 5 grudnia 2025 r. i 17 kwietnia 2026 r. nie uzyskując wymaganej konstytucyjnej większości głosów niezbędnych do ponownego uchwalenia ustawy. Pomimo tego Rada Ministrów, po raz kolejny, wniosła do Sejmu projekt ustawy o rynku kryptoaktywów zawierający tożsame rozwiązania, do tych, które z przyczyn konstytucyjnych lub systemowych zakwestionowałem w powyżej powołanych wnioskach o ponowne rozpatrzenie ustawy. Ponowna, trzecia już z kolei inicjatywa Rady Ministrów, zawarta w druku sejmowym nr 2529, nie zawiera zmian merytorycznych w zakresie zakwestionowanych przeze mnie rozwiązań dotyczących kosztów nadzoru, jako istotnej bariery regulacyjnej dla przedsiębiorców oraz niekonstytucyjnego mechanizmu blokady domen internetowych i blokad rachunków w trybie administracyjnym, co więcej podniesiono wysokość kosztów nadzoru dla emitentów tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniądzem z poziomu 0,1% do poziomu 0,5%, a więc wrócono do pierwotnej propozycji zawartej w ustawie z dnia 7 listopada 2025 r. co do której zgłaszałem zastrzeżenia. Ustawa jest więc krokiem wstecz, gdyż w ustawie z dnia 18 grudnia 2025 r. limit maksymalnej stawki przyjmowanej do wyliczenia wpłaty ustalony był na poziomie 0,1%.

Jedynymi zmianami jakie Rząd zaproponował w ustawie z dnia 15 maja 2026 r. a Sejm i Senat je uchwalił jest zaostrenie, względem przepisów zawartych w zawetowanych ustawach, administracyjnych kar pieniężnych i innych środków o charakterze sankcyjnym, związanych z naruszeniem przepisów albo ich niestosowaniem. Przepisy te nie były jednak przeze mnie kwestionowane we wcześniejszych wnioskach o ponowne rozpatrzenie ustawy i również obecnie nie zgłaszam zastrzeżeń co do ich brzmienia. Pragnę jednak przypomnieć, że skuteczny model regulacyjny powinien łączyć ochronę klienta z możliwością prowadzenia działalności przez rzetelne podmioty krajowe a regulacja, która koncentruje się wyłącznie na restrykcji i kosztach, może prowadzić do skutku odwrotnego od zamierzonego.

Wobec nieuzasadnionego zignorowania, po raz kolejny, przez Radę Ministrów, a następnie przez Sejm i Senat, istotnych zastrzeżeń natury konstytucyjnej i systemowej,

wystąpiłem z inicjatywą ustawodawczą i wniosłem projekt ustawy o rynku kryptoaktywów. Zawarte w projekcie rozwiązania, usuwały zastrzeżenia, które zgłaszałem do ustawy o rynku kryptoaktywów z dnia 7 listopada 2025 r. oraz ustawy z dnia 18 grudnia 2025 r. W pozostałym zakresie projekt ustawy zawierał propozycje rozwiązań, które były już dwukrotnie przyjmowane przez Sejm i Senat i bazował na rozwiązaniach zaproponowanych przez Rząd. Przedstawiony przeze mnie projekt ustawy stanowił zatem kompromisowe rozwiązanie, a jednocześnie usuwał nieuzasadniony na płaszczyźnie konstytucyjnej i społeczno-gospodarczej upór aktualnej koalicji rządzącej we wprowadzeniu adekwatnych rozwiązań umożliwiających prowadzenie działalności gospodarczej na rynku kryptoaktywów bez konieczności ponoszenia nieuzasadnionych, nadmiernych kosztów nadzoru oraz uwzględniających, we właściwy sposób, zasady konstytucyjne dotyczące swobody prowadzenia działalności gospodarczej oraz ochrony własności i innych praw majątkowych przy blokadzie domen internetowych oraz rachunków kryptoaktywów.

W toku prac Komisji Finansów Publicznych nad przyjętym za wiodący projektem rządowym, jak również na posiedzeniu Sejmu, zgłaszałem poprawki. Poprawki dotyczyły wyłącznie tych rozwiązań ustawy przedstawionej przez Rząd, które uznałem za wadliwe z perspektywy konstytucyjnej, systemowej i gospodarczej. Dotyczyły one trzech kwestii:

1) blokowania rachunków kryptoaktywów - celem tych poprawek było zwiększenie gwarancji konstytucyjnych praw jednostki, praw majątkowych oraz prawa do rzetelnej i efektywnej kontroli sądowej;

2) blokowania domen internetowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności w zakresie kryptoaktywów – celem tych poprawek było wprowadzenie zmian w zakresie zasad blokowania domen internetowych. Proponowałem aby tylko w przypadku prowadzenia działalności bez wymaganego zezwolenia, następowało blokowanie domeny internetowej natomiast w przypadku innych naruszeń niż prowadzenie działalności bez wymaganego zezwolenia skorzystano z mniej inwazyjnego rozwiązania z punktu widzenia zasad i wartości konstytucyjnych, tj. aby w tym przypadku Komisja podawała informacje o takim naruszeniu do publicznej wiadomości a ostrzeżenie o prowadzeniu działalności z naruszeniem przepisów zamieszczane było w domenie internetowej podmiotu prowadzącego taką działalność;

3) kosztów nadzoru – w poprawkach tych proponowałem obniżenie kosztów nadzorów przewidzianych w art. 78 i 79 ustawy do wysokości 0,1%.

Wszystkie zgłoszone przeze mnie poprawki dotyczące wskazanych powyżej kwestii

zostały odrzucone zarówno przez Sejm jak i przez Senat. Zignorowanie przez Radę Ministrów, a następnie przez Sejm i Senat, istotnych zastrzeżeń Prezydenta RP natury konstytucyjnej i systemowej w odniesieniu do budzących poważne zastrzeżenia rozwiązań godzą w powagę państwa polskiego oraz dobro obywateli.

Wobec powyższego, ponownie korzystam z mojego konstytucyjnego prawa do odmowy podpisania ustawy i kieruję do Sejmu wnioski o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 15 maja 2026 r. Jednocześnie informuję, iż wobec niezmienionego brzmienia ustawy z dnia 15 maja 2026 i przedstawienia jej do podpisu w brzmieniu w zasadzie analogicznym do brzmienia ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. oraz ustawy z dnia 18 grudnia 2025 r. również moja argumentacja przeciwko wejściu do porządku prawnego tej ustawy przedstawiona we wniosku z dnia 1 grudnia 2025 r. jak również we wniosku z dnia 12 lutego 2026 r. o ponowne rozpatrzenie ww. ustaw pozostaje aktualna.

Ponawiam stanowisko, że moje zastrzeżenie budzi wysoka stawka opłaty rocznej na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów dla dostawców usług w zakresie kryptoaktywów (art. 78 ustawy), która ma być ustalana na podstawie średniej wartości przychodów ogółem w okresie ostatnich 3 lat obrotowych, poprzedzających rok, za który wpłata jest należna, w wysokości nie większej niż 0,4% tej średniej, jednak nie mniej niż równowartość w złotych kwoty 500 euro. Zastrzeżenia moje budzi również wysokość rocznej wpłaty na pokrycie kosztów nadzoru przez emitentów tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniędzem (art. 79 ustawy). Zgodnie z przedstawioną mi do podpisu ustawą z dnia 15 maja 2026 r. podmioty te wnoszą roczną wpłatę na pokrycie kosztów nadzoru w wysokości stanowiącej iloczyn ustalonej na dzień 1 stycznia danego roku kalendarzowego średniej arytmetycznej sum zobowiązań finansowych z tytułu wyemitowanych tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniędzem, obliczonej na koniec każdego dnia kalendarzowego w okresie poprzednich 12 miesięcy kalendarzowych, oraz stawki nieprzekraczającej 0,5%, jednak nie mniejszej niż równowartość w złotych kwoty 500 euro. Tak określona stawka opłaty rocznej zarówno w art. 78 jak i art. 79 ustawy jest w mojej opinii nieproporcjonalnie wysoka i może spowodować ograniczenie rozwoju rynku kryptoaktywów w Polsce, w szczególności w przypadku małych i średnich przedsiębiorców rozpoczynających swoją działalność. Zastosowanie rocznej opłaty w takiej wysokości może doprowadzić do powstania obciążeń nadzorczych istotnie i negatywnie wpływających na roczną rentowność wielu podmiotów, a w szeregu przypadków nawet przewyższając tę rentowność.

Podtrzymuje również moje zastrzeżenia co do niezmienionej konstrukcji przepisów dających Komisji Nadzoru Finansowego kompetencje do wpisywania do rejestru domen internetowych i blokowania domen, które są wykorzystywane do prowadzenia działalności naruszającej przepisy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937, zwanego dalej „rozporządzeniem 2023/1114”.

Zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 15 maja 2026 r. Komisja prowadzi Rejestr domen internetowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114, zwany dalej „Rejestrem”, i dokonuje w nim wpisów. W świetle art. 67 ustawy z dnia 15 maja 2026 r. do Rejestru wpisuje się:

1) domenę internetową wykorzystywaną do prowadzenia działalności w zakresie kryptoaktywów bez wymaganego prawem zezwolenia albo posiadania innego uprawnienia na podstawie przepisów rozporządzenia 2023/1114;

2) domenę internetową wykorzystywaną do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114 w sposób inny niż określony w pkt 1, jeżeli jest to niezbędne do zapobieżenia ryzyku wyrządzenia poważnych szkód klientom lub posiadaczom kryptoaktywów – w przypadku braku innych skutecznych środków prowadzących do zaprzestania naruszania przepisów rozporządzenia 2023/1114.

Skutkiem wpisu do Rejestru jest blokada domeny internetowej. Ustawa nakłada w tym zakresie stosowne obowiązki na przedsiębiorców telekomunikacyjnych świadczących usługi dostępu do sieci Internet.

Założenie o efektywnej ochronie inwestorów i konsumentów na rynku kryptoaktywów jest kwestią niebudzącą wątpliwości. Podobnie, potrzeba wprowadzenia skutecznych działań prewencyjnych. Po raz kolejny ponawiam ocenę, że nie mam żadnych zastrzeżeń co do treści art. 67 pkt 1 ustawy. Jednakże przepis art. 67 pkt 2 kwestionowanej ustawy z dnia 15 maja 2026 r., zgodnie z którym do Rejestru domen internetowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114 wpisuje się również domenę internetową wykorzystywaną do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114 „w sposób inny niż bez wymaganego prawem zezwolenia, jeżeli jest to niezbędne do zapobieżenia ryzyku wyrządzenia poważnych szkód klientom lub posiadaczom kryptoaktywów”, jest przepisem niedookreślonym, a sankcją związaną z wpisaniem danej

domeny do tego rejestru jest uniemożliwienie dostępu do niej, a co za tym idzie uniemożliwienie prowadzenia działalności gospodarczej bez wyroku sądu (art. 22 Konstytucji). W niektórych przypadkach, jeżeli w domenie opublikowane są również treści informacyjne czy edukacyjne blokada domeny stanowić będzie także ingerencję w konstytucyjnie chronioną wolność słowa (art. 54 Konstytucji).

W mojej opinii, przepis art. 67 pkt 2 ustawy z dnia 15 maja 2026 r., nadal nie spełnia wymogu określoności prawa z punktu widzenia celu i skutków instytucji – blokady domeny internetowej. Przepis posługuje się pojęciami niedookreślonymi, takimi jak „poważne szkody” czy „ryzyko” bez żadnego dopełnienia w normie prawnej poprzez wskazanie mierzalnych, ilościowych wskaźników umożliwiających prawidłowe odkodowanie normy i jej stosowanie w praktyce administracyjnej. Brak jest również właściwego dookreślenia pojęcia „działalności naruszającej przepisy” – nie wiadomo, czy chodzi wyłącznie o istotne naruszenia, o których mowa w rozporządzeniu 2023/1114, a jeśli tak to o jakie, czy chodzi także o drobne uchybienia formalne. Wskazana niedookreśloność może stworzyć ryzyko arbitralności organu nadzoru i nieprawidłowości w stosowaniu przepisu. Wpis do Rejestru i następnie odpowiednie czynności przedsiębiorcy komunikacyjnego nie są poprzedzone uprzednią kontrolą sądu lub obligatoryjnym uprawnieniem podmiotu, którego praw bezpośrednio wpis dotyczy, do złożenia stosownych wyjaśnień, ograniczających błędną ocenę stanu faktycznego dokonaną przez organ administracji.

Po raz kolejny pragnę wskazać, że blokada domen związanych z naruszeniem przepisów rozporządzenia 2023/1114 może być skutecznym narzędziem ochrony, ale z uwagi na wskazaną niedookreśloność może też działać jako narzędzie zbyt ostre i zbyt łatwe do nadużycia. Należy mieć na uwadze, że chęć zmuszenia podmiotów do postępowania zgodnego z prawem może w efekcie prowadzić do zdecydowanej przewagi represji nad prewencją, a nawet okazać się niesprawiedliwa, a zatem niekorzystna dla samego organu administracji publicznej, który nie będzie mógł prowadzić postępowań w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej. Nie można zapominać, że rolą administracji publicznej, również w sferze zapobiegania naruszeniom prawa, nie jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, ale przede wszystkim pomoc, służenie obywatelom, wskazywanie prawidłowych wzorców zachowania i wdrażanie mechanizmów, które mają za cel powstrzymanie przed działaniami niezgodnymi z prawem. Stosowane przez administrację środki prewencji i przymusu muszą być transparentne, czytelne i jednoznaczne, tak aby ich

stosowanie nie naruszało praw i wolności konstytucyjnych oraz zaufania jednostki do organów administracji publicznej i państwa.

Ponawiam również moje wątpliwości co do konstrukcji blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego oraz wstrzymania transakcji, o których mowa w przepisach art. 63–65 ustawy z dnia 15 maja 2026 r. i podtrzymuję argumentację przedstawioną we wcześniejszych wnioskach o ponowne rozpatrzenie ustawy o rynku kryptoaktywów.

Wskazane powyżej przepisy art. 63–65 ustawy przyznają Przewodniczącemu KNF uprawnienie do wystąpienia do dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów, z pisemnym żądaniem dokonania blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 2 ustawy, prowadzonego przez ten podmiot, na okres nie dłuższy niż 96 godzin od momentu otrzymania żądania, w przypadku uzasadnionego podejrzenia naruszenia art. 89 ust. 2 lub 3 lub art. 90 ust. 1, lub art. 91 ust. 1 rozporządzenia 2023/1114. Przedmiotowe żądanie ma mieć na celu zapobieżenie wykorzystywaniu informacji poufnej lub manipulacji lub usiłowaniu manipulacji na rynku kryptoaktywów. Blokada rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego skutkuje uniemożliwieniem dysponowania i korzystania z całości lub części kryptoaktywów lub środków pieniężnych objętych blokadą, w tym również przez dostawcę usług w zakresie kryptoaktywów, z wyłączeniem dokonania rozliczeń w kryptoaktywach wynikających z transakcji zawartych i zobowiązań zaciągniętych przed otrzymaniem tego żądania. Dostawca usług w zakresie kryptoaktywów obowiązany będzie do niezwłocznego dokonania blokady rachunku po otrzymaniu żądania. Żądanie będzie dokonywane w formie pisma skierowanego do dostawcy.

Co istotne, jeżeli będzie to „niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu na platformie obrotu kryptoaktywami” lub będzie „zagrożony interes posiadaczy kryptoaktywów” Przewodniczący KNF otrzymał uprawnienie do przedłużenia blokady rachunku pieniężnego lub rachunku kryptoaktywów lub wstrzymania określonej transakcji, na czas oznaczony, nie dłuższy niż 6 miesięcy. Dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów będzie przysługiwała możliwość złożenia skargi do sądu administracyjnego na to żądanie. Niezwłocznie po przekazaniu żądania dokonania blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego Przewodniczący KNF wyda postanowienie o wszczęciu postępowania w sprawie naruszenia przepisów o wykorzystaniu informacji poufnych lub manipulacji. Postępowanie będzie toczyło się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania

administracyjnego i zostanie zakończone wydaniem decyzji nakładającej na osobę wykorzystującą informacje poufną lub manipulację sankcją albo umarzającej postępowanie.

W świetle przepisów ustawy z dnia 15 maja 2026 r. posiadacz zablokowanego rachunku nie jest stroną postępowania administracyjnego w przedmiocie blokady, ale ustawa przyznała mu prawo żądania od Komisji wydania odpisu żądania, o którym mowa w tych przepisach oraz prawo do złożenia skargi do sądu administracyjnego na żądanie wydane na podstawie art. 63 ust. 1 i 7. Posiadacz rachunku nie jest także odrębnie informowany przez organ nadzoru o fakcie wydania żądania dokonania blokady i jej dokonania, posiada tylko uprawnienie do zwrócenia się do dostawcy o przekazanie informacji o dokonaniu blokady, o której mowa w art. 63 ust. 1, lub o jej przedłużeniu lub wstrzymaniu określonej transakcji, o których mowa w art. 63 ust. 7. Ustawa nie zastrzega przy tym żadnego terminu dla przekazania informacji przez dostawcę, ani sankcji za niewykonanie tego obowiązku.

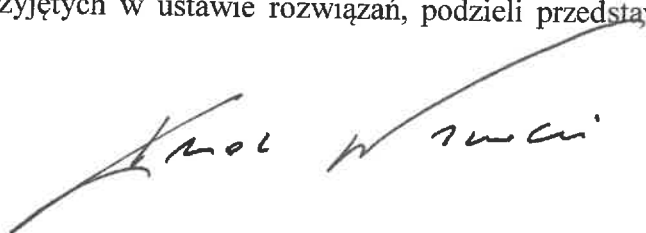
W polskim systemie prawnym występują instytucje blokady różnego rodzaju rachunków (bankowego, rachunku papierów wartościowych) – w art. 106a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, art. 86 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (ustawa AML) i art. 39 ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym. Wprowadzenie rozwiązań mających na celu skuteczne przeciwdziałanie naruszeniu art. 89 ust. 2 lub 3, art. 90 ust. 1 lub art. 91 ust. 1 rozporządzenia 2023/1114 nie powinno budzić wątpliwości. Odnotować jednak należy, że tego rodzaju instytucja ingeruje w prawo własności i inne prawa majątkowe (art. 64 Konstytucji), zasadę wolności prowadzenia działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji) oraz dotyka problematyki prawa do sądu i efektywnej kontroli sądowej (art. 45 ust. 1 Konstytucji). W występujących na gruncie ustawy o AML i ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym rozwiązaniach Generalny Inspektor Informacji Finansowej oraz Przewodniczący KNF (organy administracji) nie posiadają kompetencji do przedłużania blokady rachunków na dalszy czas oznaczony. Kompetencje w tym zakresie zostały powierzone prokuratorowi, który obowiązany jest do zbadania zasadności „założenia” blokady i jej przedłużenia przed wydaniem postanowienia, a jego postanowienia w tym zakresie zostały poddane kontroli sądowej. Kontrola sądowa postanowień prokuratora następuje w toku postępowania przygotowawczego, a nie po jego zakończeniu. W związku z czym, konsekwentnie uważam, że mając na względzie wskazane wcześniej zasady konstytucyjne żądanie przedłużenia przez organ nadzoru (organ administracji) blokady na dalszy czas oznaczony powinno być poprzedzone zgodą sądu, czyli po przeprowadzonej kontroli sądowej istnienia przesłanek ustawowych do blokady w świetle posiadanego przez

organ nadzoru materiału dowodowego. Ocena ta nabiera szczególnego znaczenia w świetle bardzo ogólnych i ocennych przesłanek przedłużenia blokady w postaci „zagrożenia bezpieczeństwa obrotu na platformie obrotu kryptoaktywami” lub „zagrożenia interesów innych posiadaczy kryptoaktywów” – innych niż uzasadniających zastosowanie blokady na podstawie art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 15 maja 2026 r. Organ administracji nie powinien mieć takich samoistnych kompetencji, bez żadnej efektywnej kontroli sądowej, zważywszy, że ustalenia co do zasadności blokady, to jest czy w rzeczywistości doszło do naruszeń, o których mowa w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 15 maja 2026 r., zostaną dopiero zweryfikowane w toku postępowania administracyjnego, a wydane decyzje administracyjne zostaną następnie poddanej długotrwałej kontroli sądownoadministracyjnej. Tego rodzaju kontrola sądowa *ex ante* ograniczy ryzyka nieprawidłowości w stosowaniu tej instytucji np. blokady na podstawie anonimowych i niepełnych danych. W realiach rynku kryptoaktywów pół roku to wieczność, a nieprawidłowości w stosowaniu instytucji mogą prowadzić do utraty wartości aktywów, w tym o dużej wartości, i skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa. Podobnie, kontrola sądowa (zgoda sądu) na przedłużenie blokady pozwoli na uniknięcie przypadków niewspółmierności, to jest blokady znacznych środków przy marginalnym lub wysoce niepewnym naruszeniu. Uważam także, że termin 6 miesięcy jako termin maksymalny dla dodatkowej blokady jest zbyt długi. Również właściwie postępowanie administracyjne prowadzone przez organ nadzoru w czasie blokady powinno mieć krótszy, szczególny termin, do jego przeprowadzenia i wydania decyzji.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej kwestie związane z ochroną wartości konstytucyjnych, w mojej ocenie procedura blokady rachunku oraz jej kontrola powinny być istotnie uzupełnione na płaszczyźnie normatywnej. Po pierwsze, organ nadzoru (organ administracji) powinien mieć ustawowy termin do wszczęcia postępowania administracyjnego – nie ujęty w ramach pojęcia „niezwłocznie”, lecz nie później niż 96 godzin pod rygorem upadku blokady. Optymalnym zaś rozwiązaniem byłoby określenie tego terminu do 24 godzin od chwili dokonania blokady. Po drugie, odpis żądania powinien być z urzędu doręczany posiadaczowi rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 2 ustawy w celu realizacji przez niego skutecznego prawa do obrony. Po trzecie, analiza treści ustawy z dnia 15 maja 2026 r. skłania do wniosku, że niewykonanie obowiązku informacyjnego przez dostawcę powinno być zastrzeżone dodatkową sankcją administracyjnoprawną w postaci możliwości nałożenia przez organ nadzoru kary pieniężnej. Wreszcie, z uwagi na wagę możliwie naruszonych interesów jednostki, postępowanie

sądowoadministracyjne powinno zostać przeprowadzone w szybkim, ustawowym terminie. Stąd należałoby uregulować, iż sąd administracyjny rozpoznaje skargę nie później niż we wskazanym w ustawie szczególnym terminie. Wszystkie te kwestie zostały przeze mnie zaadresowane w przedstawionym projekcie ustawy o rynku kryptoaktywów a później także w poprawkach zgłaszanych do ustawy Rządowej w toku prac w Sejmie i w Senacie.

Przedstawiając Wysokiej Izbie motywy wniosku o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 15 maja 2026 r. o rynku kryptoaktywów, wyrażam jednocześnie przekonanie, że Sejm dokonując powtórnej oceny przyjętych w ustawie rozwiązań, podzieli przedstawione przeze mnie stanowisko.

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Andrzej W. W. W.", is written across the bottom right of the page. The signature is fluid and cursive, with a long horizontal stroke extending to the right.